ROK XV. Nr. 188 (4506) WILNO, poniedziałek 11 lipca 1938 r. Pismo nie jest datowane naprzód. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Wulkan palestyński dymi

400 włościan w obozie koncentracyjnym

Zamachy bombowe, starcia i podpalenia. — Jaffa pod znakiem strajku. — Marynarze angielscy na ulicach miasta. — Żydzi nawołują do spokoju.

JEROZOLIMA, (Pat). W ciągu dnia sobotniego, wieczorem znowu za notowano szereg zamachów. W Tel Awiwie wybuchła bomba, raniąc poważnie młodego Araba. Odwieziono go do szpitala pod dozorem policji, albowiem świadkowie stwierdzili, że on sam był sprawcą rzucenia bomby. Zamach ten w następstwie stał się przyczyną stare między Żydami i Arabami, przy czym musiała interweniować policja.

Z różnych dzielnic Jaffy nadchodzą wiadomości o zamachach i strzelaninie. Podpalona została i spłonęła doszczętnie pakownia produktów. W Jaffie trwa nadal strajk protestacyjny

W Haifie rzucono na autobus żydowski bombę. 5 Żydów zostało ciężko ranionych, a 3 lżej. Służbę porządkową w mieście pełnią marynarze z krążowników brytyjskich „Emerald" i „Repulse". W północnym okręgu pogranicznym władze wojskowe prowadzą śledztwo celem wykrycia sprawców ostatnich aktów sabotażowych. 400 włościan, u których znaleziono na rękach ślady zadrapań od drutów kolczastych, internowano w obozie koncentracyjnym.

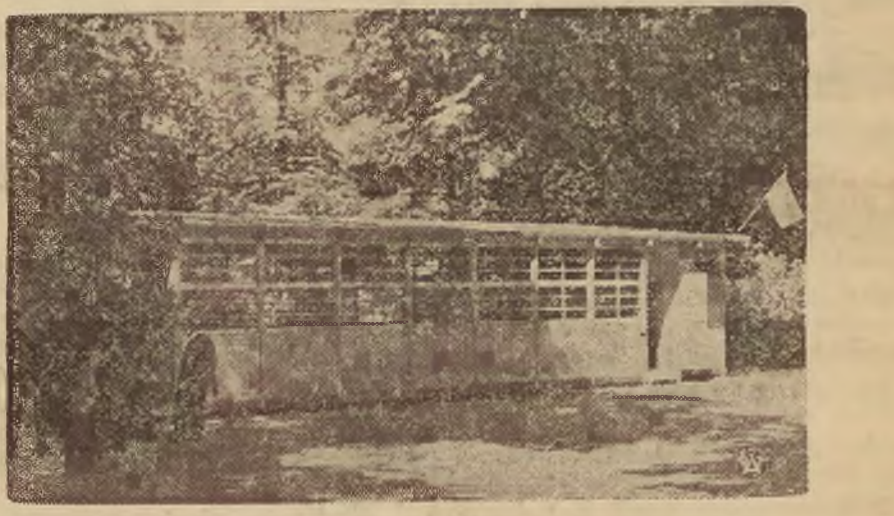
LONDYN. (Pat.) Jak donoszą z Jerozolimy, tamtejsze organizacje żydowskie podejmują w dalszym ciągu wysiłki, by zapobiec akcji odwetowej ze strony skrajnych elementów żydowskich. W dniu wczorajszym odbyła się w Jerozolimie konferencja przedstawicieli wszystkich odłamów społeczeństwa żydowskiego, która wydała odezwę, potępiającą akcję terrorystyczną i nawołującą do powściągliwości. Podobna odezwa wydana została przez żydowskie związki zawodowe i żydowską partię pracy.

Jednocześnie władze wzmogły środki ostrożności w Jerozolimie. Pojazdy i samochody są poddawane ścisłej rewizji przy wjeździe i wyjeździe z miasta.



Żołnierze angielscy przeprowadzają rewizję rowerzysty na ulicy Jerozolimy.

Dar Prezydenta R. P. dla regenta Horthy'ego



Zdjęcie przedstawia domek przenośny, który P. Prezydent R. P., Prof. I. Mościcki ofiarował J. M. regentowi Horthy'emu

Armii chińskiej pod Hankou grozi oskrzydlenie?

Śmiały manewr dowództwa japońskiego

TOKIO, (Pat). Według doniesień z Szanghaju, zajęcie Hukou przez wojska japońskie oraz stałe posuwanie się Japończyków w kierunku Hankou wzdłuż rzeki Jangste wywołują wielkie zaniepokojenie wśród ludności chińskiej w Kiukiang i Nanczang. Krążą tam pogłoski, że dowództwo japońskie po przeprawieniu się przez jezioro Poyang zamierza zaatakować Nanczang, aby następnie przerwać połączenie kolejowe Kanton — Hankou i odciąć odwrót wojsk chińskich z okręgu Hankou w kierunku Kantonu.

*

HANKOU, (Pat). Główna kwatera chińska donosi, że trzy japońskie okręty wojenne na rzece Jangste zostały zatopione przez lotników chińskich.

800 zginęło — 2.500 rannych

Bilans ostatniej powodzi w Japonii

TOKIO. (Pat.) Ogólny bilans ofiar katastrofalnej powodzi w okręgu Hyogo wynosi 416 zabitych, z czego w samym m. Kobe 347. Rannych jest 2.592 osoby i 390 zaginionych

Hiszpańska „linia Maginot" pękła pod naporem wojsk gen. Franco

Szczegóły zażartych walk 2—5 b. m.

SARAGOSSA, (Pat). Dopiero wczoraj ujawnione zostały szczegóły operacji przeprowadzonych na południe od Teruelu w dniach 2—5 bm., jakie doprowadziły do wyparcia z miasta nieprzyjaciela, który je niemal całkowicie otaczał.

Pozycje nieprzyjacielskie zbudowane w okolicach Aldehuela i Villastar znajdowały się na obszarach trudno dostępnych i najeżonych licznymi potężnymi fortyfikacjami. **Niektóre pozycje były bronione przez 7 linij obronnych z umocnieniami betonowymi, z wielkimi schronami przeciwlotniczymi na głębokości 15 mtr., licznymi korytarzami podziemnymi,** etc. etc. Zdobycie tych pozycyj szturmem frontowym było niemal niemożliwością. Dlatego też gen. Franco postanowił dokonać wielkego manewru okrążającego z zachodu na wschód.

Dwie silne kolumny, rozmieszczone według drogi Teruel—Sagunt przerwały front przeciwnika w okolicach Cerro Atalayas i Artgas. Jedna z tych kolumn zdobyła Aldehuela druga zaś zbliżyła się do Cuela. W dn. 3 lipca kolumna, której punktem wyjścia była Aldehuela, dotarła do La Turia, po czym zajęła miejscowość Cubla. Nazajutrz oddziały powstańcze zajęły La Turia i miejscowość Villel. Droga wiodąca do Cuenca została przecięta i oddziały gen. Franco zatrzymały się na odcinkach Campillo i Albarracin.

Dzięki temu manewrowi Teruel został uwolniony od zagrażającego mu ciągle nieprzyjaciela.

Gdy czerwoni opuszczają miasta...

SARAGOSSA. (Pat.) Komunikat urzędowy, który wylicza wszystkie kościoły i gmachy publiczne, wysadzone w powietrze przez nieprzyjaciela przed opuszczeniem miasta Nules, stwierdza, że od wybuchów poniosło śmierć około 300 osób spośród ludności cywilnej.

Paryż wzburzony nietaktem rządu barcelońskiego

PARYŻ. (Pat.) Komunikat ambasady hiszpańskiej atakujący w niepraktykowany sposób orzeczenie trybunału paryskiego w sprawie złota hiszpańskiego wywołuje w Paryżu coraz większe poruszenie. Były minister, deputowany parlamentu Lot Rene Besse zgłosił pomimo feryj parlamentarnych zapytanie na piśmie do ministra spr. zagranicznych, w którym zapytuje go, czy minister uważa za możliwe tolerowanie, aby ambasador mocarstwa obcego mógł w komunikacie atakować w tak nieprzyswoity sposób francuski instytut emisyjny i krytykować wymiar sprawiedliwości we Francji.

Wiedeń pod komendą Berlina

WIEDEŃ. (Pat.) W Wiedniu powstał centralny urząd meldunkowy, w którym należy zgłaszać natychmiast wypadki urodzin. Zobowiązano do tego wszystkie akuszerki, lekarzy, szpitale itp. instytucje. Celem tego zarządzenia jest natychmiastowe roztoczenie opieki nad niemowlętami biednych rodziców przez urząd zdrowia.

WIEDEŃ. (Pat) Ze względu na nieustającą akcję kupców wiedeńskich podwyższenia cen, rozpoczęło z inicjatywy policji wiedeńskiej ponowne ogłaszanie w gazetach dłuższych list nazwisk kupców, ukaranych przez władze za przekroczenie obowiązujących w tym względzie przepisów.

Idee zjednoczenia narodu motorem wielkich sił

Zebranie działaczy OZN Warszawa-miasto z udziałem szefa Obozu

WARSZAWA, (Pat). Wczoraj odbyło się w Warszawie pierwsze zebranie działaczy Obozu Zjednoczenia Narodowego okręgu Warszawa — miasto.

Zebranie poprzedziło nabożeństwo w kościele Pokarmelickim, na którym obecni byli: szef O. Z. N. gen. Skarczyński, członkowie prezydium przedstawiciele władz oraz działacze okr. warsz. OZN z przewodniczącym okręgu sen. Dąbkowskim.

O godz. 11 m. 10 w sali Rady Miejskiej rozpoczęły się obrady.

Zebranie zagaił przewodniczący okręgu, sen. Dąbkowski, witając obecnych na obradach szefa OZN, przedstawicieli władz z woj. Jaroszewiczem na czele i gości.

Następnie wszedł na trybunę witany żywiołowymi oklaskami szef O. Z. N. gen. Skwarczyński, który wygłosił dłuższe przemówienie. (Podajemy oddzielnie).

Z kolei wygłosili referaty: pos. Snopczyński i prezes mec. Paschalski. Ostatni przemawiał przewodniczący okręgu stoł. OZN sen. Dąbkowski.

Na zakończenie obrad uchwalono wysłać następujące depesze:

Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Prof. Ignacy Mościcki, Warszawa — Zamek. Zgromadzeni w dniu 10 bm w sali Rady M. w Warszawie działacze okręgu stoł. Obozu Zjednoczenia Narodowego — ślą Ci, Najdostojniejszy Panie Prezydencie wyrazy czci i hołdu oraz zapewnienie, iż dołożą wszelkich starań, aby w całej pełni zrealizowana została idea zjednoczenia narodu.

* * *

Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz, Warszawa. Zgromadzeni w dniu 10 bm. w sali Rady M. w Warszawie działacze okr. Obozu Zjednoczenia Narodowego ślą Ci, Panie Marszałku, wyrazy czci i hołdu, meldując o swej całkowitej gotowości do nieustępliwej żołnierskiej służby w dziele budowy wielkiej, mocarstwowej Polski w myśl Twego, Panie Marszałku, wezwania.

* * *

Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, Pikiliszki. Zgromadzeni w dniu 10 bm. w sali Rady M. w Warszawie działacze okr. stoł. Obozu Zjednoczenia Narodowego — ślą Ci, Dostojna Pani, wyrazy najgłębszej czci i zapewniają, że w pracy swej zawsze kierować się będą wskazaniami Wielkiego Marszałka i Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego

O godz. 13 odbyło się posiedzenie rady okręgu stołecznego O. Z. N.

Gen. Skwarczyński o roli stolicy i znaczeniu idei OZN dla państwa

(Wyjątki z przemówienia)

„Panie i Panowie!

Stolica musi być mózgiem i sercem państwa. Tę szczególną rolę należycie spełnić może stolica nie dzięki naturalnym przywilejom, jakie stwarza siedziba władz naczelnych, ale przez własny wytężony wysiłek. Godność stolicy bowiem daje nie tylko zaszczytne uprawnienia, ale stwarza jednocześnie odpowiedzialne obowiązki nad dobrym wypełnianiem których pracować musi nie tylko każdy obywatel stołecznego miasta, lecz zwłaszcza wszystkie organizacje społeczne, kulturalne, gospodarcze i zawodowe.

Warszawa posiada bezsprzecznie dobre tradycje historyczne. W ciężkim dla społeczeństwa okresie bohaterskich prób ratowania Polski od zagłady w okresie ofiarnych walk o odzyskanie niepodległości, potrafiła czynem udowodnić wartości swego ducha patriotycznego.

Dziś w wolnym i silnym państwie Warszawa, jako stolica musi nadal nadawać ton życiu narodu. Poza koniecznym momentem reprezentacji zewnętrznej Warszawa musi mieć ambicję wywierania dużego i pozytywnego wpływu na wszelkie przejawy życia.

Wierzę głęboko, że Warszawa i to swoje obecne zadanie spełni wzorowo w sposób odpowiadający honorowi stolicy wielkiego państwa.

Przekonanie swoje opieram nie tylko na chlubnej historii Warszawy, której dumnym dowodem jest krzyż niepodległości z mieczami, zdobiący herb miasta, lecz również na wydarzeniach sprzed 3 miesięcy. Mam tu na myśli pamiętne dni marcowe, w których czasie ulicami Warszawy przeciągały w niespotykanej dotychczas liczbie tłumy mieszkańców, ciągnące w zgodnym porywie serc przed siedzibę Naczelnego Wodza, by manifestować swą krzepiącą jednomyślność w sprawie konfliktu polsko-litewskiego.

Nastrój jedności narodowej i masowość tych wystąpień wyraźnie wskazały na niezbitą słuszność idei, głoszonych przez Obóz Zjednoczenia Narodowego i pozwoliły stwierdzić, że w momentach dla państwa doniosłych tylko te idee mogą być motorem wielkich sił narodu".

W czeskim kotle narodowościowym

W szkołach słowackich po słowacku!

MOR. OSTRAWA. (Pat.) W Koszycach odbyło się doroczne walne zebranie związku profesorów Słowaków, skupiającego w swych szeregach ponad 90 proc. ogółu słowackich nauczycieli. W końcowej rezolucji walne zebranie zażądało bezwarunkowego wprowadzenia wyłącznie języka słowackiego we wszystkich średnich i zawodowych szkołach na Słowaczyźnie.

„Tolerancja" i „wolność prasy"

MOR. OSTRAWA. (Pat.) „Dziennik Polski" z dn. 9 bm. uległ znowu konfiskacie. Skonfiskowany został artykuł, omawiający braki w szkolnictwie polskim na Śląsku Cieszyńskim.

Z Niemcami się liczą bo się ich boją

PRAGA. (Pat.) Minister spr. wewn. zatwierdził wybór dwóch posłów ze stronnictwa Niemców sudeckich Kuerbela i Nickela, którzy figurowali na liście kandydatów Henleina w wyborach do ciał ustawodawczych w r. 1935 i którzy zastąpić mają posłów Wagnera i Liebena, wykluczonych w r. 1936 ze stronnictwa. Obecnie więc stronnictwo Henleina mieć będzie w izbie 54 reprezentantów.

W teatrzyku Qui-pro-quo

strajk okupacyjny i głodówka

Dyrekcja zalega z wypłatą. — Artyści bez środków do życia. — Obustronne rozgoryczenie. — Kto ma rację?

Wczoraj w teatrzyku rewiowym Qui pro quo przy ul. Ludwisarskiej wybuchł strajk okupacyjny personelu artystycznego, który domaga się uregulowania zaległych należności. Wraz z zespołem artystycznym strajkują również pracownicy techniczni.

Dla szerszego ogółu strajk był niespodzianką. Wczoraj przybyło stosunkowo wiele publiczności, która dopiero przy okienku kasowym dowiedziała się o odwołaniu przedstawienia. Wtajemniczeni oczekiwali jednak tego. Od dawna krążyły wersje, że

DYREKTOR TELMASEWICZ ZALEGA Z WYPŁATĄ NALEŻNOŚCI.

Wypłata odbywała się wprawdzie codziennie lecz w dawkach jednak „mikroskopijnych" powodując, jak skarży się nam jeden z aktorów, nagromadzenie zaległości aż za trzy tygodnie.

Ten stan rzeczy zmusił aktorów do szukania pomocy u władz administracyjnych. W tym celu w ubiegły czwartek

W URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM INTERWENIOWAŁA SPECJALNA DELEGACJA

artystów i pracowników. Dyr. Telmasewicz obiecał wówczas uregulować należność do dnia 9 bm. W dniu tym jednak obietnicy swej nie dotrzymał, mimo, że zespół aktorski, rozumiejąc ciężką sytuację materialną dyrekcji, starał się jej iść jak najdalej na rękę i zadawalał się wypłatą 2—3 zł dziennie.

Skutkiem nieotrzymywania na czas zarobków

AKTORZY ZNALEŹLI SIĘ W KRYTYCZNEJ SYTUACJI

materialnej. Nie widząc innej możliwości zespół artystyczny w porozumieniu z pracownikami technicznymi postanowił proklamować

STRAJK OKUPACYJNY ORAZ GŁODÓWKĘ.

Strajkujący nie przyjmują pożywienia, śpią zaś na rekwizytach teatralnych i ławkach. Niewątpliwie strajkiem tym zainteresują się władze administracyjne i Inspektorat Pracy.

Dyrektor Telmasewicz, którego poprosiliśmy z kolei o informacje,

JEST ROZGORYCZONY NA ZESPÓŁ

i uważa jego postępowanie za niesłuszne, bowiem, jak twierdzi ma czas na uregulowanie zaległości do dnia 17 lipca t. j. do momentu wygaśnięcia obecnego kontraktu. Zaleganie z wypłatą tłumaczy trudnościami natury finansowej z której jednak pragnie wywiązać się.

Wśród artystów i pracowników teatrzyku Qui pro quo panuje wielkie niezadowolenie.

STRAJKUJE DWADZIEŚCIA KILKA OSÓB.

Strajk okupacyjny i głodówka, jak twierdzą pracownicy, są ostatecznością do której zmusiła ich dyrekcja i niezwykle ciężka sytuacja materialna.

Fundacja stypendialna im. Marszałka J. Piłsudskiego dla dzieci kolejarzy

Naczelny Komitet uczczenia pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w uznaniu dla ofiarności pracowników kolejowych, którzy zdołali zebrać przeszło 2 miliony złotych na uczczenie pamięci Wodza Narodu, pragnąc zachować o tym pamięć w przyszłych pokoleniach, uchwalił z zebranych przez kolejarzy składek przeznaczyć 200 tysięcy złotych na fundusz stypendialny im Marszałka Józefa Piłsudskiego dla kształcących się dzieci pracowników i emerytów P. K. P. i ministerstwa komunikacji.

Adminitrację funduszu Naczelny Komitet powierzył specjalnie powołanej fundacji stypendialnej, na czele której stanął zarząd, złożony z przedstawicieli organizacyj i związków zawodowych kolejarzy.

Fundacja przyznawać będzie corocznie około 15 typendium niezamożnym dzieciom kolejarzy i sierotom po nich, kształcącym się w szkołach akademickich, licealnych i gimnazjalnych, w szkołach średnich i wyższych.

Zarząd fundacji ukończył już wstępne prace organizacyjne i ogłosił konkurs na stypendia na rok szkolny 1938/39

Odznaczenie dyr. G. Fitelberga

Dyrygent Filharmonii Warsz. Grzegorz Fitelberg odznaczony został przez króla Jerzego II greckiego komandorią orderu Feniksa.

O linię kolejową Troki-Landwarów

Mieszkańcy m. Trok i okolic opracowali memoriał, który został doręczony właściwym władzom państwowym.

W memoriale tym domagają się **zbudowania jeszcze w b. r. połączenia kolejowego między Landwarowem a Trokami.** Prośbę mieszkańców Trok poparł burmistrz miasta i czynniki K. O. P.

Trzeba tu podkreślić, iż sprawa połączenia Landwarowa z Trokami rozpatrywana jest od kilku lat. Koncepcji tej nie podzielały, jak nam donoszą, władze kolejowe. Obecnie kiedy nawiązana została normalna komunikacja kolejowa między Polską a Litwą, uważamy, że **nadszedł najwyższy czas, by sprawą tą zająć się jak najprędzej.**

Przez połączenie Trok linią kolejową wzrośnie przede wszystkim wpływ turystów i w ogóle ruchu wycieczkowego, a następnie linia ta przyniesie niewątpliwie dla kolei jak i samych Trok pożytek i nowe dochody.

Polonia zagraniczna w Białowieży

Polski Związek Zachodni zorganizował w roku bieżącym obóz wędrowny dla polskiej młodzieży zagranicznej w czasie od 1 do 31 lipca.

Jako punkt wyjściowy przeznaczono Warszawę, skąd młodzież w dniu 1 lipca uda się do Białowieży na otwarcie obozu wędrownego.

Uczestnicy — uczniowie szkół średnich za granicą — w liczbie 41, przybyli z Niemiec, w. m. Gdańska, Czechosłowacji i Rumunii.

Trasa obozu wędrownego biegnie przez Białowieżę — Brześć — Pińsk — Krzemieniec — Lwów — Kraków.

Celem młodzieży jest zwiedzenie i poznanie na wywczasach wakacyjnych południowo-wschodniej połaci kraju; obóz nosi charakter wypoczynkowy.

Obóz opuścił Białowieżę w dniu 8 lipca i wyjechał do Pińska z jednodniowym zatrzymaniem się w Pińsku n. B.

D. M. K—y.

Broń wartości 140.000 zł

Hojny dar ubogiego powiatu granicznego dla Armii

POZNAŃ, (Pat). Wczoraj odbyła się w Nowym Tomyślu uroczystość przekazania Armii broni, wartości 140.000 zł, ufundowanej dzięki zbiorowemu wysiłkowi całego społeczeństwa miejskiego i wiejskego powiatu. Hojny ten dar zasługuje tym bardziej na uznanie, że przygraniczny powiat nowo-tomyski jest nadzwyczaj ubogi

Z Poznania przybyły w kolumnie marszowej liczne delegacje obu pułków, dla których ufundowana broń została przeznaczona: poznańskiego pułku strzelców konnych oraz pułku piechoty im. króla Rumunii Karola II z dowódcami i korpusem oficerskim na czele.

Przybyli również z Poznana liczni przedstawiciele władz, organizacyj i stowarzyszeń z p. wojewodą poznańskim, Maruszewskim na czele oraz niezliczone rzesze obywatelstwa miejscowego.

U stóp ołtarza odbyła się uroczystość wręczenia gen. Sosnkowskiemu pergaminów i albumów, zawierających akt nadania mu honorowego obywatelstwa poszczególnych gmin pow. nowo-tomyskiego.

Z kolei zabrał głos gen. Sosnkowski, który w swoim przemówieniu podziękował w imieniu Naczelnego Wodza i armii obywatelstwu nowo-tomyskiemu za hojny dar, wznosząc okrzyk na jego cześć. Następnie odbyła się na rynku wielka defilada, trwająca blisko godzinę. W czasie defilady przygrywało 5 orkiestr. Z chwilą ukazania się oddziałów wojska rozległy się burzliwe oklaski i entuzjastyczne okrzyki, a gęsty deszcz kwiatów spadał na szeregi maszerujących i jeźdźców.

Po zakończeniu defilady dzieci przerwały szpaler policyjny i podbiegły pod trybunę, wydając okrzyki na cześć gen. Sosnkowskiego.

Urbanistyczne porządki

Usuwanie starych domów

W ostatnich dniach komisja urbanistyczna przy współudziale komisji technicznej zarządu miejskiego przeprowadziła w Wilnie szczegółową inspekcję i **zbadała około 100 różnych budowli,** które zostaną usunięte z powierzchni.

Wśród starych domów komisja uznała za **nienadające się do mieszkania budynki przy ul. Zarzecze, Sofianiki, Królewskiej itd.**

Przy ul. Sofianiki 18 w b. m. zostanie zniesiona kamienica należąca do gminy żydowskiej. Lokatorzy otrzymali już odnośne powiadomienia w sprawie opróżnienia mieszkań.

Gdy matka znęca się nad dziećmi

Ulica Tartaki pod wrażeniem przykrego wypadku

Koło godziny 11 w nocy z soboty na niedzielę przechodnie ulicy Mickiewicza i Tatarskiej posłyszeli nagle rozpaczliwe krzyki kobiety, wzywającej pomocy. Była to jakaś młoda pani, którą policjant prowadził do komisariatu wraz z dwojgiem małych dzieci.

Na ulicy wytworzyło się zbiegowisko. Po upływie kilkunastu minut odwieziono aresztowaną dorożką z komisariatu w kierunku aresztu centralnego, dzieci zaś do Izby Zatrzymań, pod opiekę policji kobiecej.

Cóż to takiego się stało?

Kobieta, która narobiła tyle wrzasku, nazywa się Jadwiga Ejsmontowa i mieszka jako sublokatorka u pewnej rodziny na Tartakach.

Właścicielka mieszkania zaobserwowała, że sublokatorka, odznaczająca się wybitnie histerycznym charakterem, w nieludzki sposób znęca się nad dziećmi. Wczoraj wieczorem posłyszała ona rozpaczliwy płacz dzieci w pokoju sąsiadki, a gdy weszła do środka, zauważyła, że młoda matka katuje w niemiłosierny sposób dzieci. Przerażona pobiegła do komisariatu, gdzie złożyła odpowiednie zameldowanie. Policja interweniowała z miejsca i odseparowała na razie dzieci od histerycznej matki.

Sprawa została skierowana do prokuratury, która tępi ostatnio wszelkie przejawy znęcania się nad bezbronnymi dziećmi.

Na ul. Tartaki wypadek ten wywołał duże wrażenie. (c)

Z kraju pamiątek prasłowiańskich

Nowe wykopaliska sprzed tysięcy lat pod Inowrocławiem

INOWROCŁAW, (Pat). W Mątwach, na terenie strzelnicy p. w. przy pracach terenowych natrafiono na szereg wykopalisk. W związku z tym przeprowadzili dwutygodniowe badania na miejscu prof. U. J. Zakrzewski i mgr. Żurek. Na jednym i tym samym miejscu odkryto ślady trzech narastających kultur słowiańskich w okresie łącznie ok. 2500 lat. Znaleziska dowodzą więc istnienia kultury prasłowiańskiej z czasów neolitycznych (epoka kamienna), następnie okresu łużyckiego (ok. 5 wieku przed Chrysusem) i wreszcie z okresu wczesnohistorycznego (9 wiek po Chrystusie).

Między szeregiem znalezisk do najciekawszych należy niezmiernie rzadko spotykany kamienny buzdygan (berło) z okresu neolitycznego. Z tego samego okresu znaleziono także naczynie z lejkowatym brzegiem, dłuto kościane i dwa przęsliki (w tym jeden z ornamentem).

Z okresu łużyckiego m. in. znalazły się również srebrna bransoleta, paciorki, wisiorki itp.

Wreszcie z okresu wczesno - historycznego znaleziono trzy kościotrupy z resztkami zbroi, ostrogami i t. p.

Lektor polski w Lille odznaczony zł. krzyżem zasługi

LILLE, (Pat.) Z okazji odznaczenia złotym krzyżem zasługi lektora polskiego na uniwersytecie państw. i katolickim w Lille p. W. Godlewskiego, za wybitną pracę dla zbliżenia intelektualnego polsko-francuskiego, odbyło się tu przyjęcie, wydane przez konsula gener. R. P., w którym wzięli udział przedstawiciele sfer uniwersyteckich z rektorami, dziekanami i profesorami uniwersytetów lilskich.

Za drogo kosztuje taka „przyjemność"

Dajnowski dostał 6 miesięcy więzienia

Donosiliśmy już w naszym piśmie o sprawie Jakuba Dajnowskiego, elektromontera, który w stanie silnego opilstwa strzelił do przechodnia, Jakuba Markiewicza, raniąc go lekko w rękę.

Powodem do strzału był fakt, że Markiewicz kaszlał na ulicy, co nie spodobało się pijanemu Dajnowskiemu.

W sobotę ogłoszony został wyrok, mocą którego Dajnowski skazany został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem oraz na zapłacenie 100 zł. Markiewiczowi, tytułem odszkodowania za leczenie. (c)

Sprawy „romantyczne" kończą się często esencją octową

Wczoraj przywieziono do szpitala Św. Jakuba z oznakami zatrucia się esencją octową, kelnerkę Jadwigę Lipską (Sawicz 3).

Lipska targnęła się na swoje życie z powodu przeżyć na tle romantycznym. Przed zamachem desperackim dokonała ona napadu na ulicy Garbarskiej na Marię Kuligowską (Garbarska 9) i dotkliwie ją pobiła. Po napadzie tym Lipska udała się do domu i zażyła trucizny. (c)

Piszą do nas

Wincukowi ze „Słowa"

Patrzaj Wincuk! Czytał ja tu onegdaj twoja pogaduszka znacz sia z Banedysiem, ob ta „przaniesienia wianków". I takaż ona wydała sie mnie, późniejszo poro sprawiedliwa i rozumna, że nia rusz nie moga wytrzymać, kab nie dodać swoich pół trzecia grosza I choć obojentnie robi sie, jak bioram sia pierwszy raz pisać — bo wiadomo słabo hramotny jestem, — ale myśla sobie, że zrozumiesz.

Ot i widzisz bracie! — myśla ja sobie — choć tam panowie z koloniów „przanieśli" czy tam nie „przanieśli" te „wianki", — a ja myśla, co nia było komu musić na Jana urządzić — patrzaj, a czamuż ty sam wianka i świeczki pożałował, ta nia puścił? — a panowie z koloniów dyk cościk zrobili i widziałasz, jak fachtycznie pieknie było: bocany, aeropłany, harmata haniebnie straszenie strzelająca. A czekaj bratok! — a fajerwerka taka, czy ty kiedy widziałasz w Wilni — bo ja to trzydzieści roków tu żyja, dyk jeszcze nie widział.

A wszystko to krzyczo i pokazujo, co taka Liga Morska czy Kolonialna czy jak tam w Wilni znajduje sia, na ciebie znacz sia czekajo i do siebie zapraszało na gawędę, gdzie cickawa historia ob tych tam koloniach dowiesz sia i już nie wiem jakie insze rzeczy. — Ale myśla ja sobie co zawsze taki panowie to głowa majo i wiedzo co chca i że tobie bracie, lepiejby było im oddać te hroszy, na ich takie rozumnestarania, a nie „pianiuszką" być i do piwnej chodzić, żydu kieszeń nabijać i sobie zdrowie psuć. Bo powiedz — gdzie nasza polska piwa ty tu w Wilni widziałasz? — wszystko Szopen, Pupko czy jakiś Icek z Lidy wyrabiajo, a ty patrioto znaczysia wielki — pijesz.

Śmiejesz sia bracie ob tych kolonach, co to niby na składzie leżo i nawet Niemcy swoich nia mogo doprosić sia. — Tak nia biaduj. — Niemcy wiedzo co robio. To brat ty moj, mądry naród — bieda tylko, że swoj sklepik koło naszego majo i nasz towar Gdańsk już zabierajo. A wy, bratok znacz sia z Benedysiem, cichie i spokojni ludzie, piwo pijcie i siedcie sobie gemba otworzywszy w niebo — czekając póki samo coś wam wpadnie. Prawda, że u nas wrony to dużo latajo.

Tfu! — kab ciebie na rojsty — późniejszo poro, jak ja zdenerwował sia z tym „spokojstwem" znaczysia naszego brata.

I jeszcze co, twoj cały gospodarz, to też mnie nie podobasia sia. Zobacz — jak trzy pułki czy jak tam dywizje, chce żeby w Polsce było — to patrzaj, bratok, jak dużo krzyczał, — bo jego głowa wymyśliła — a jak te panowie chco, żeby więcej marynarzy było, tak on śmieja sia i niewiadomo jakie wymysły niadobre na ta Liga Morska pisze — jak tu ja na początku roku, któregoś dnia, czytał.

Tak powiedz sam, — czy to on tak pieknie robi? A ja tobie mówia, coby on sam wymyślał ta zbiórka na ta morska robota, — to patrzaj, jakby dużo i pieknie pisał — nie przymierzając, jak o tym Grażyńskim, czy jak? — Co to już wszystkim sąsiadom i czytać hadko robi sia.

Nu — tak, dowidzenia sia, nie gniewaj sia, — wiadomo, kóżdy swoja głowa na szyi nosi.

„Jurka ze Zwierzyńca"

Przewoźnicy na Wilii otrzymają odszkodowanie?

W związku z mającą się rozpocząć budową nowego mostu na Wilii, który zbudowany zostanie u wylotu ul. Arsenalskiej i połączy cały Pióromont, **13 przewoźników, zatrudnionych na Wilii od wielu lat, utracić ma pracę.**

W związku z tym udali się oni onegdaj do prezydenta miasta, któremu złożyli memoriał z prośbą o przyznanie im odszkodowania za pozbawienie ich zarobku. Jak się dowiadujemy, **miasto postanowiło przewoźnikom przyznać pewien fundusz jako odszkodowanie.**

Przed meczem o puchar P. Prezydenta R. P.

Grámy z Warszawą

17 lipca w Wilnie odbędzie się międzyokręgowy mecz piłkarski o puchar Pana Prezydenta. Reprezentacja Wilna ustalona przez kapitana sportowego Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej sierż. Gąsiorka, spotka się z reprezentacją Warszawy, która przyjedzie do nas w następującym składzie:

Strauch (Polonia), Martyna (Warszawianka) i Szczepaniak (Polonia), Sochan (Warszawianka), Nytz (Polonia) i Odrowąż (Polonia), Baran (Warszawianka), Knioła (Warszawianka), Nawrot (Polonia), Kulla (Warszawianka) i Pyrich (Warszawianka).

Jako rezerwowy przyjedzie Kondracki (Fort Bema). Kierownikiem drużyny warszawskiej będzie Nowakowski. Reprezentacja Warszawy grać będzie w czerwonych koszulkach i białych spodenkach.

Skład reprezentacji Wilna oprze się przede wszystkim na graczach ligowych WKS Śmigły. Zajdą jednak poważne zmiany ze względu na to, że kilku czołowych piłkarzy WKS Śmigły wyjechało na dłuższy wypoczynek, korzystając z przerwy w meczach o mistrzostwo Ligi.

Mecz odbędzie się, jak już zaznaczyliśmy, 17 lipca w Wilnie na stadionie reprezentacyjnym przy ul. Werkowskiej. Sędziować będzie p. Otto z Łodzi. Mecz rozpocznie się o godz. 17.

Warto nadmienić, że będzie to już drugi w tym sezonie mecz eliminacyjny o puchar Pana Prezydenta. Na początku sezonu piłkarze Wilna pokonali reprezentację Białegostoku 1:0 i przez to samo zakwalifikowali się do dalszych rozgrywek. Z Warszawą większych szans zwycięstwa nie posiadamy. Warszawa jak widać ze składu, zamierza przysłać do nas najlepszych swoich graczy. Przede wszystkim na uwagę zasługują obaj obrońcy: Martyna i Szczepaniak. Coprawda Martyna obecnie gra znacznie słabiej jak przed laty, razem jednak ze Szczepaniakiem tworzyć będą mur trudny do przebicia.

Martyna i Szczepaniak — to reprezentanci Polski. Martyna już przestał w ostatnich czasach zwracać na siebie uwagę, lecz przed laty był piłkarzem, który posiadał szeroki rozgłos. Szczepaniaka znamy z meczów zeszłorocznych o wejście do Ligi. Zawsze przytomny i pracowity. Gra skutecznie, ostrożnie. Szczepaniak jest już weteranem piłkarstwa polskiego. Należy mu się order za wierną służbę w Polonii.

Przyjazd piłkarzy warszawskich obudzi niewątpliwie w Wilnie zrozumiałe zaciekawienie.

KPW OGNISKO—AZS 4:3

Pierwsze mecze piłki wodnej o mistrzostwo Wilna przyniosły zwycięstwo piłkarzom wodnym Ogniska KPW i Robotniczego Klubu Sportowego.

Ognisko po ciekawej, lecz stojącej na niskim poziomie grze pokonało AZS 4:3. Walka była bardzo interesująca. Interesująca ona była może nie z tego powodu, że poszczególni zawodnicy wykazywali jakąś nadzwyczajną formę, lecz, że był to pierwszy po 10 latach rozegrany mecz piłki wodnej w Wilnie.

Za czasów kpt. Kawalca grano w Wilnie, lecz potem jakoś wszystko ucichło. Dopiero teraz ożyła ta dziedzina i kto wie czy piłka wodna nie zacznie ściągać na brzeg rzeki tłumów publiczności. Mecz trwał bardzo krótko Dwa razy po 7 min. z 3-minutową przerwą.

Ognisko grało żywiej. Umiało szybciej startować do piłki. Najlepszym graczem okazał się Stankiewicz. Bramki zdobyte zostały przez Legunka i Subotowicza. Dla AZS bramki strzelili: Czasznicki 2 i Pimpicki.

W drugm meczu RKS pokonał Makabi 3:1. Po skończonych rozgrywkach o mistrzostwo Wilna wyłoniony mistrz spotka się z mistrzem Łodzi. Mecz ma się odbyć w drugiej połowie lipca.

Pimpicki Mieczysław (AZS) bije rekordy pływackie Wilna

Odbyły się na Wilii w basenie Ośrodka WF propagandowe zawody pływackie dla dzieci, juniorów, pań, oraz dwie konkurencje klasyfikacyjne dla seniorów.

Sport pływacki w Wilnie zaczyna cieszyć się coraz większym powodzeniem. Przybywa zawodników, a i wyniki stale poprawiają się. Bardzo dobrze się stało, że wileńskie władze sportowe zaczęły propagować sport pływacki wśród dzieci. Patrzyło się z przyjemnością na rywalizację młodocianych sportowców, którzy wykazali całkiem niezły styl i przygotowanie do zawodów.

Cieszy nas również że zawodami pływackimi zaczyna coraz bardziej interesować się publiczność. Wczoraj zebrało się sporo widzów. Warunki techniczne co prawda nie są pierwszorzędne, bo przy basenie brak jest trybuny, lecz na brzegu i na balkonach przystani wioślarskich zebrać się może zawsze z kilkaset osób. Publiczność bierze żywy udział w zawodach. Zna zawodników. Orientuje się w wynikach i sprawiedliwie ocenia zwycięstwa. Słowem — nastrój bardzo przyjemny — powiedzmy sportowy.

Wyniki przedstawiają się następująco:

25 mtr stylem dowolnym dla dzieci 1) Paszkiewicz RKS 19,8 sek, 2) Raczycki AZS 19,9 sek., 3) Borudzki RKS 20,2 sek.

25 mtr stylem klasycznym 1) Markiewicz RKS 24,2 sek., 2) Olszewski AZS 24,8 sek., 3) Rogoża AZS 25,9 sek.

50 mtr. stylem dowolnym dla juniorów 1) Jagintowicz RKS 36,1 sek, 2) Wichrowski RKS 36,4 sek., 3) Kuroczkin RKS 36,6 sek.

50 mtr stylem klasycznym 1) Niewiadomski Ognisko KPW 39,9 sek., 2) Wojtkiewicz AZS 42 sek., 3) Rusiecki RKS 43,1 sek.

100 mtr. stylem klasycznym (panie) 1) Michałowska RKS 1 min. 57 sek.

200 mtr. stylem klasycznym Hoska AZS 4 min. 30,3 sek.

100 mtr. stylem dowolnym 1) Alukówna Ognisko KPW 1 min. 42,3 sek., 2) Michalczykówna AZS 1 min. 50,9 sek.

100 mtr. stylem klasycznym (panowie) 1) Pimpicki AZS 1 min. 29,7 sek., 2) Naborowski AZS — 1 m. 30,2 sek., 3) Piotrowicz AZS 1 m. 31 sek.

200 mtr. stylem klasycznym 1) Pimpicki AZS 3 min. 17,2 sek., 2) Piotrowicz AZS 3 min. 19,9 sek., 3) Naborowski AZS 3 min. 35,5 sek.

100 mtr. stylem dowolnym 1) Wernicki AZS 1 min. 21 sek., 2) Pytel Ognisko KPW.

Sztafeta 3 × 25 mtr. stylem dowolnym dla dzieci 1) RKS — 59,8 sek 2) AZS — 1 min. 09,2 sek., na trzecim miejscu drugi zespół AZS 1 m. 55 sek.

Stafeta 3 × 50 mtr. stylem zmiennym dla juniorów 1) RKS — 2 min. 5,1 sek., 2) AZS — 2 min. 9,8 sek., 3) Ognisko KPW 2 min. 14 sek.

Stafeta 5 × 50 mtr. stylem dowolnym dla juniorów 1) RKS — 3 m. 4,5 sek.

Pimpicki Mieczysław z AZS na 100 mtr. i na 200 mtr. uzyskał czasy lepsze od rekordów okręgu wileńskiego. Znajduje się on obecnie w dobrej formie.

Jędrzejowska jedzie do St. Zjednoczonych

Na zaproszenie i na koszt Amerykańskiej Federacji Tenisowej, najlepsza nasza tenisistka Jadwiga Jędrzejowska wyjeżdża w dn 29 bm. na M/S Batory do Ameryki na mistrzostwa międzynarodowe Stanów Zjedn. Amerykanie zaprosili do siebie tylko dwie tenisistki europejskie: Jędrzejowską i Francuzkę Mathieu.

Jędrzejowska walczyć będzie w grze pojedyńczej, w grze podwójnej pań oraz w grze mieszanej z partnerem dotąd jeszcze niewiadomym.

Piłka rozwesela młodzież



Instruktorka uczy, jak trzeba chwytać prawidłowo piłkę.

105:73

Przegraliśmy mecz z Niemcami

W niedzielę zakończony został w Królewcu międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Niemcy. Walka w drugim dniu była bardziej wyrównana, tak że Niemcy uzyskali jedynie 14 pkt. przewagi (Polacy zdobyli 40 pkt. a Niemcy 54 pkt). W ogólnej punktacji mecz jak było do przewidzenia wygrały Niemcy w stosunku 105 : 73.

Zawody odbywały się w niezbyt pomyślnych warunkach atmosferycznych. Prawie do samego rozpoczęcia meczu padał ulewny deszcz, który miał ujemny wpływ na wyniku spotkania. Bieżnia była rozmokła i ciężka.

Mimo niepomyślnych warunków atmosferycznych na stadionie zebrało się około 5 tys. widzów. Obecny był również konsul generalny R. P. w Królewcu Warchałowski oraz personel konsulatu.

Przed rozpoczęciem zawodów nastąpiło oficjalne powitanie obu drużyn oraz wymiana proporczyków. W imieniu Niemców przemówienie wygłosił przedstawiciel niemieckiego Związku Lekkoatletycznego z Berlina dr Rasche. Odpowiedział mu imieniem drużyny polskiej, wiceprezes polskiego Zwiazku Lekkoatletycznego konsul Sosnicki.

Techniczne wyniki drugiego dnia zawodów przedstawiają się następująco:

110 mtr. przez płotki — 1) Wegner (Niemcy) 14,8, 2) Glaw (Niemcy) 15, 3) Sulikowski (Polska) 15,5, 4) Niemiec (Polska).

W skoku wdal — pierwsze dwa miejsca zajęli Polacy bracia Hoffmanowie. Karol był pierwszy z wynikiem 7,22, a Marian drugi z wynikiem 7,05. 3) Gotschalt (Niemcy) 6,92. 4) Kotraschek Niemcy) 6,73.

400 mtr. — 1) Rinck (Niemcy) 49,2, 2) Bues (Niemcy) 49,5, 3) Gąsowski w identycznym czasie 49,5 o dłoń za Niemcem, 4) Drozdowski 50,6.

Na 1500 mtr. wygrał zdecydowanie Polak Staniszewski w czasie 3:58,3, 2) Boetcher (Niemcy) 3:58,6. 3) Soldan (Polska) 3:59,4, 4) Mehlhose (Niemcy) 4:01,3.

200 mtr. — 1) Gillmeister 22, 2) Fischer 22, 3) Zasłona (Polska) 22,4. 4) Dunecki (Polska) 22,7.

W oszczepie pierwsze dwa miejsca zajęli znowu Niemcy — 1) Buesse 64,50, 2) Boeder 57,80, 3) Mikrut (Polska) 57,41, 4) Gburczyk (Polska) 49,22.

W rzucie kulą zwycieżył mistrz Europy i Niemiec Woellke rzutem 15,95, Gierutto zajął drugie miejsce — 15,41, 3) Cramer (Niemcy) 15,23, 4) Fiedoruk (Polska) 14,23.

W biegu na 10 km zwycięstwo odniósł Noji, który na 200 mtr. przed metą minął Niemca Gebhardta i pierwszy przerwał taśmę w czasie 31:17 czas Gebhardta wynosił 31:17 4. Trzecim był Marynowski (Polska) w czasie 31:22, 4) Muschik (Niemcy) 31:43,6

W skoku wzwyż zwyciężył Niemiec Aigustin 1,85, drugie miejsce zajął Karol Hoffman (Polska) 1,80, trzecie i czwarte miejsca podzielili Gierutto (Polska) i Haeusler (Niemcy) po 1,75.

W sztafecie 4 × 400 pierwsze miejsce zajęły Niemcy w składzie Harbig, Sumser, Rossler i Rinck w czasie 3:19,8. Polska w składzie Gąssowski, Kucharski, Drozdowski i Maszewski uzyskała czas 3:24,2.

Ostateczny wynik 105 : 73 dla Niemiec.

Jerzy Kepel pokonał Reicha

Wczoraj w Bydgoszczy odbyły się pierwsze w tym sezonie poważniejsze regaty wioślarskie z udziałem osad zagranicznych. W biegu jedynek piękne zwycięstwo odniósł Jerzy Kepel były wioślarz AZS wileńskiego, a obecnie startujący w barwach AZS warszawskiego. Kepel pokonał Reicha.

W biegu głównym ósemek pierwsze miejsce zajęli wioślarze z AZS Poznań.

We wczorajszych regatach udział brali między innymi wioślarze z Grodna, którzy w biegu czwórek półwyścigowych dla osad wojskowych zajęli drugie miejsce przed osadą WKS z Bydgoszczy.

Polonia—AKS 4:2

Mecz o mistrzostwo Ligi rozegrany wczoraj między Polonią a AKS zakończył się sensacyjnym wynikiem, gdyż Polonia wykazała wyjątkowo dobrą formę i pokonała ślązaków 4:2.

Zwycięstwo Polonii nad AKS nie wpłynęło na zmianę tabelki ligowej. WKS Śmigły zajmuje w dalszym ciągu 7 miejsce.

	gier:	pkt.:	st. br.:
1) Ruch	10	13:7	30:19
2) Warszawianka	10	13	26:21
3) A. K. S.	10	11:9	21:14
4) Wisła	10	11:9	15:15
5) Pogoń	10	11:9	11:11
6) Cracovia	9	9:9	17:20
7) W. K. S. Śmigły	10	9:11	18:24
8) Warta	10	8:12	30:26
9) Ł. K. S.	10	7:13	11:22
10) Polonia	9	6:12	16:23

Kto wejdzie do Ligi?

Wczorajsze mecze o wejście do Ligi przyniosły następujące wyniki:

Legia Warszawa — RKS Zagłębie 0:5;

Garbarnia Kraków — Rewera Stanisławów 7:1;

Pogoń Brześć — WKS Grodno 6:5;

KS Śląsk Świętochłowice — Legia Poznań 1:2;

Czarni Lwów — Dąb Śląsk 2:1;

Łódzki Union Turing — WKS Unia Lublin 3:1.

Sport w kilku wierszach

LEKKOATLETYCZNE MISTRZOSTWA EUROPY PAŃ.

Jak już donosiliśmy, 17 i 18 września rb. w Wiedniu odbędą się mistrzostwa Europy w lekkoatletyce pań.

Wpłynęły dotychczas zgłoszenia 16 państw, a mianowicie: Belgia, Dania, Estonia, Francja, Grecja, Anglia, Holandia, Włochy, Jugosławia, Łotwa, Polska, Szwajcaria, Szwecja, Czechosłowacja i Węgry.

POLSKA — CZECHOSŁOWACJA W TENISIE.

Czechosłowacki Związek Tenisowy zaproponował polskiemu ZLT rozegranie międzypaństwowego meczu kobiecego Polska — Czechosłowacja o puchar jugosłowiańskiej królowej Marii.

Zarząd PZLT postanowił propozycję w zasadzie przyjąć, pod warunkiem jednak, że spotkanie mieć będzie miejsce w Warszawie i wyłącznie w terminie 20—22 bm., gdyż po tym terminie Jędrzejowska wyjedzie do Stanów Zjednoczonych, a inne terminy zajęte już są przez uprzednio wyznaczone imprezy.

Mecz powyższy, o ile dojdzie do skutku, rozegrany zostanie w grach pojedyńczych i podwójnej. Polska reprezentowana będzie prawdopodobnie przez: J. Jędrzejowską, Volkmer-Jacobsenową w grze pojedyńczej oraz przez siostry Jędrzejowskie w doublu

W barwach czeskich wystąpią prawdopodobnie: Heine-Müller i Doutsch.

NOWY TERMIN GRAND PRIX POLSKI.

Międzynarodowe wyścigi motocyklowe o Grand Prix Polski, które odbyć się miały 19 ub. m. i w terminie tym nie doszły do skutku, rozegrane zostaną w dn. 25 września rb.

Termin powyższy już zatwierdziła międzynarodowa federacja motocyklowa. Zawody odbędą się w Warszawie na trasie pod Bielanami.

MAEDA SKOCZYŁ 4,25.

Na zawodach lekkoatletycznych w Tokio padły następujące ciekawsze wyniki: tyczka — Maeda 425 cm, 100 i 200 m. — Taniguszi 10,4 sek. i 21 sek.

NOWE FILMY SPORTOWE.

Pracownia filmowa „Z. S. Film" opracowała 3 nowe filmy propagandowo-sportowe, a mianowicie:

spływ kajakowy Zułów — Wilno;

pięciobój nowoczesny;

marsz narciarski huculskim szlakiem 2 Brygady Legionów.

Metraż filmów po 200 m. Filmy nadają się do kin niemych i dźwiękowych.

W. F. W NIEMCZECH.

Wychowanie fizyczne w Niemczech stało się przedmiotem obowiązującym w szkołach wszelkiego typu. Absolwenci szkół średnich, zdający maturę na wiosnę, obowiązani są składać na jesieni dodatkowy egzamin z wychowania fizycznego. Egzamin ten przewiduje następujące minima :

3000 m — 13 min.

skok wdal — 420 cm.

kula 7,5 kg — 7,5 m.

pływanie na 60 m — 1 min.

Ponadto egzamin przewiduje: ćwiczenia na drążku, piłka nożna, boks i skoki przez konia.

Ci, którzy powyższych minimów tych nie uzyskają, nie otrzymają świadectwa maturalnego.

KRONIKA

LIPIEC **11** Poniedziałek

Dziś: Pelagii i Piusa
Jutro: Jana Gwalberta Op.

Wschód słońca — g. 2 m. 58
Zachód słońca — g. 7 m. 50

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dn. 10. VII. 1938 r.

Ciśnienie 764
Temperatura średnia + 23
Temperatura najwyższa + 26
Temperatura najniższa + 17
Opad ślad
Wiatr południowo-wschodni
Tend.: spadek
Uwagi: po południu przelotny deszcz.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcza (Jagiellońska 1); S-ów Augustowskiego (Kijowska 2); Rimeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— **Jedno z ostatnich przedstawień „Miłej rodzinki".** Dziś, w poniedziałek, dnia 11 lipca rb. o godz. 8.30 wiecz. — zostanie odegrana doskonała komedia w 3 aktach „Miła rodzinka" w premierowej obsadzie z Stanisławą Wysocką w kreacji 100-letniej babuni.

— **Najbliższa premiera w Teatrze na Pohulance.** W Teatrze na Pohulance trwają prace przygotowawcze nad doskonałą komedią „Szóste piętro" Alfreda Gehri.

— **Teatr Miejski z Wilna na prowincji.** Dnia 11 lipca rb. Teatr Miejski w Wilnie brać będzie świetną komedię Bus Feketego „Jan" w Lidzie i jutro 12 lipca w Niemnie.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"

— **Gościna zespołu artystów teatru bydgoskiego.** Dziś o godz. 8.15 ukaże się po raz trzeci arcywesoła komedia muzyczna Pawła Weissa „Pst... Janie...!", która zdobyła wielki sukces artystyczny, dzięki doskonałej grze całego zespołu z ulubieńcem publiczności wileńskiej Michałem Tatrzańskim na czele. Obok p. Tatrzańskiego biorą udział wybitniejsze siły zespołu: Arczyńska, Brochocka, Dytrych, Kierczyński, Leśniewski, Rewkowski, Wińczewski. Przy fortepianie A. Gajdecki. Ceny letnie. Kasa czynna od godz. 11 do 9 wiecz. bez przerwy.

Obozy letnie dla pracownic fabrycznych

Akcja obozów letnich dla pracownic fabrycznych ściśle łączy się z akcją WF kobiet w fabrykach, prowadzoną w myśl wytycznych PUWF w porozumieniu z inspekcją pracy. Obozy w pierwszym rzędzie przeznaczone są dla pracownic fabrycznych, które cały rok biorą udział w ćwiczeniach cielesnych.

W czasie od 1934 do 1937 r. Państwowy Urząd WF i PW zorganizował 12 robotniczych obozów letnich. Robotnice opłaciły 5 zł za dwutygodniowy pobyt. Przez obozy przeszło ponad 4000 uczestniczek. Obozy te cieszą się dziś wielkim powodzeniem, początkowe uprzedzenie robotnic zostało przełamane. Od r. 1937 akcja obozowa została rozszerzona i na okres zimowy dzięki współpracy i pomocy finansowej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Od stycznia do kwietnia 1937 r władze WF i PW zorganizowały szereg obozów w górach dla pracownic ubezpieczonych. Na akcję tę Zakład Ubezpieczeń Społecznych przekazał PUWF'owi ponad 100.000 zł. W obozach zimowych 1937 r. wzięło udział 2000 ubezpieczonych pracownic i pracowników.

W obecnym okresie letnim PUWF organizuje kilka centralnych obozów dla tysiąca robotnic, a mianowicie: w Kielcach, Wólce Profeckiej, Rezewii i w Istebnej. Ponadto okręgowe urzędy WF i PW organizują szereg obozów we własnym zakresie.

RADJO

PONIEDZIAŁEK, dnia 11 lipca 1938 r.

6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik por. 7.15 Koncert poranny; 8.00 Muzyka wakacyjna; 8.55 Program na dzisiaj; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Wirtuozi skrzypiec i organów; 14.00 Muzyka popularna; 14.15 Przerwa; 15.15 Moje wakacje — powieść Starego Doktora — dla dzieci; 15.30 Recytacje prozy: „Ład serca" — fragment z powieści Jerzego Andrzejewskiego; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Muzyka; 16.45 W ojczyźnie karioki — felieton; 17.00 „Troski pana Teofila" — gawęda regionalna; 17.15 Utwory fortepianowe w wykonaniu Edmunda Różera; 17.35 Muzyka symfoniczna; 17.45 „Listy z wakacji" — felieton Tadeusza Łopalewskiego; 17.55 Program na wtorek; 18.00 Pogadanka sportowa; 18.10 Miniatury kameralne w wyk. tria salonowego; 18.30 Audycja strzelecka; 19.00 Pieśni dziewczęce Brahmsa; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 „To i owo" — koncert rozrywkowy; 20.10 Dziennik wiecz. 20.50 Pogadanka aktualna; 20.55 Audycja dla wsi: Jak jest z kredytem na wsi — pog. 21.05 Przerwa; 21.10 Muzyka węgierska (trasmisja z Budapesztu); 21.50 Wiadomości sportowe; 22.00 Wil. wiadom sport. 22.05 Muzyka nocy; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty; 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dn. 12 lipca 1938 r.

6.45 Gimnastyka, 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Muzyka wakacyjna. 8.55 Program na dzisiaj. 9.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Audycja południowa. 13.00 Rzadziej używane instrumenty solowe. 14.00 Muzyka popularna. 14.11 Skecz K. K. O. 14.15 Przerwa. 15.15 Na szerokim świecie — aducja dla dzieci starszych. 15.35 Przegląd aktualności finansowo gospodarczych. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Recital śpiewaczy Lucyny Szczepańskiej. 16.45 Motocyklem po Polsce — opowieść Józefa Kempy. 17.00 Parę słów o wędkarstwie — pogadanka Michała Tyszkiewicza. 17.10 Pieśni Fryderyka Chopina w wyk. Zofii Plejewskiej-Monkiewiczowej 17.30 Preludia. 17.50 Wileńskie wiadomości sportowe. 17.55 Program na środę. 18.00 Jadowite węże — pogadanka. 18.10 Koncert solistów. 18.45 „Sachem" — opowiadanie Henryka Sienkiewicza. 19.00 Pieśni w wykonaniu chóru K. P. W. (ze studia w Bydgoszczy). 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 „Radca Stronć" na dancingu" koncert. 20.45 Dz. wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi „Szarwark" — pogadanka. 21.10 Muzyka taneczna. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert wieczorny w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego z udziałem Wł. Trockiego (fortepian). 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

Utonęła 7-letnia dziewczynka

Wczoraj o g. 8 rano utonęła w Mereczance 7-letnia Krystyna Żemojciówna, zam. w osadzie Wieczorynka, gm. rudziskiej.

Dziewczynka przechodząc przez drewnianą kładkę nad rzeką poślizgnęła się i wpadła do wody.

Zwłoki wydobyto. (c)

Porzuciła 4 dzieci

Wczoraj w południe w korytarzu zarządu miejskiego przy ul. Dominikańskiej zostały porzucone 4-ro dzieci przez matkę Stanisławę Albowiczową bez stałego miejsca zamieszkania. Podrzutków 2 letniego Kazimierza, 4 letniego Genowefę, 8 letniego Jana i 10 letniego Stanisława skierowano do Izby Zatrzymań.

Za matką wszczęto poszukiwania.

Przepis na kolację za darmo

Właściciel restauracji przy ul. Tatarskiej 9 zameldował policji, że do lokalu jego przyszło onegdaj trzech osobników, podających się za studentów, którzy zajęli gabinet, skonsumowali na 6 zł 20 gr i nie uregulowawszy rachunku... zbiegli przez otwarte okno. (c)

Szkoła szybowcowa w Brasławiu

W Brasławiu otwarto już szkołę szybowcową, w której rozpoczęto szkolenie licznych zawodników sportu szybowcowego. W bieżącym miesiącu szkolone będą pierwsze dwa roczniki męskie CIWF w kat. „A". Do Brasławia przybędzie więc 32 słuchaczy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego.

Nowootwarta szkoła szybowcowa w Brasławiu, a w szczególności szybowisko zaliczone zostało do szkolenia pilotów kat. A. Należy jednak przypuszczać, że już w najbliższym czasie szybowisko brasławskie zostanie zarejestrowane do kat. C, bowiem już pierwsze loty próbne instruktorów wykazały, iż uzyskane przez nich czasy kilkakrotnie przekraczały 45 min. (przy szybkości wiatru 4—5 m/sek.) W tak słabych warunkach atmosferycznych nie zdołano dotychczas ustalić na ziemiach północno-wschodnich tak długiego lotu żaglowego nad zboczem góry. Dlatego też wyjątkowo pomyślne warunki terenowe pozwalają rokować nowej szkole piękny rozwój.

Ekspedycje oświatowe PMS

W dniu 4 bm. wyruszyły do pow. postawskiego ekspedycje oświatowe, organizowane corocznie przez Akademickie Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie pod nazwą „Ruchomych Uniwersytetów Ludowych".

Tegoroczny Ruch. Uniw. Lud. składa się z czterech wypraw po dwóch prelegentów każda. Czas trwania akcji przewidziany jest od 4 bm. do 1 sierpnia rb.

Prelegenci Ruchomego Uniwersytetu Ludowego, członkowie Koła, pracują bezinteresownie. Wyprawy zaopatrzone są w sprzęt prelekcyjny: lampy projekcyjne, przeźrocza, materiały propagandowe itp. Każda wyprawa zaopatrzona jest w apteczkę podręczną. Po odczytach udzielane są przez prelegenta-medyka bezpłatne porady, jak również bezpłatnie lekarstwa.

Celem Uniwersytetów Ludowych, organizowanych przez Akademickie Koło PMS jest zorganizowanie wsi przez kulturalne i higieniczne oddziaływanie. Na szlakach prac RUL powstają świetlice, prowadzone przez wyszukanych na wsi przodowników. Świetlica powstająca na wsi, to dalsze, trwałe oddziaływanie. Każda świetlica zaopatrzona jest w bibliotekę, pisma codzienne, gry i zabawy. Stały dojazd prelegentów Koła umożliwia systematyczne oddziaływanie. Przydałyby się odbiorniki radiowe.

RUL, aczkolwiek oddziaływa tylko sporadycznie, pozostawia za sobą trwały ślad w postaci świetlic, które prace zapoczątkowane przez RUL konkretnie realizują.

Z teki policyjnej

CZY TRAFIŁA NA UCZCIWEGO!

Stanisława Kuleszo (Zarzeczna 13) zostawiła w pewnej dorożce szarek i inne przedmioty, wartości 100 zł. Nie zauważyła jednak numeru dorożki, zwróciła się więc do policji z prośbą odszukania zguby. (c)

ZAPALENI „ROWERZYŚCI"

Kradzieże rowerów nie ustają. Policja przed kilkoma dopiero dniami zlikwidowała bandę złodziei, trudniących się kradzieżami rowerów, a już wczoraj zanotowano nowy wypadek.

Sprzed wejścia do ślusarni Kronika, przy ul. Niemieckiej 6, nieznani sprawcy skradli 3 rowery, ogólnej wartości 450 zł. Powiadomiona o tej kradzieży policja, w wyniku szeregu rewizyj zatrzymała dwóch podejrzanych osobników. (c)

„LETNISKOWCY".

Złodzieje korzystają z „lata". Wielu mieszkańców Wilna ,wyjeżdżając na letniska, pozostawia mieszkania bez opieki. Złodzieje skwapliwie korzystają z okazji.

Wczoraj w nocy np. przedostali się do mieszkania B. Melameda (Szopenowska 3) i skradli garderobę, wartości ponad 200. zł (c).

DO ROZPRAWY DACH NAD GŁOWĄ ZAPEWNIONY.

Właściciel posesji przy ul. Św. Anny 5. Dawidowicz, zameldował policji, że wyeksmitowany przed kilkoma dniami z jego domu W. Piątkowski, zajął samowolnie mieszkanie z powrotem.

Dawidowicz domagał się natychmiastowej eksmisji. Policja jednak w takich wypadkach nie może interweniować i o ewentualnej eksmisji Piątkowskiego zadecyduje sąd. (c)

PRZYKŁAD IDZIE Z GÓRY.

W ogrodzie Bernardyńskim mały chłopczyk, Fajwusz Lipkin (Nowogródzka 4), uderzył 4-letnią Leokadię Krasowską. Dziewczynka doznała lekkiego podrapania twarzy. Opatrzyło ją pogotowie ratunkowe. (c)



— Bądź grzeczny! Wiadomości polityczne i tak już ojca bardzo denerwują!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. I, Wilno 1
Centrala: Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazyljańska 35, tel. 169; Lida, ul. Górnicka 8, tel. 166; Baranowicze, Ułańska 11; Pińsk, Dominikańska 40.
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Em. Plater 44, Równe — 3-go Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/3.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie niema urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr, za tekstem 30 gr, drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 19

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. Józef Onusaitis